

Gazeta Grudziądzka

w Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydziałach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”.

„Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przeważnie wynosi kwartalnie wraz z odnośnym do domu złotych 3,90. w Wolnym Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandji 2,50 guldenów, w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na niedzielę, 20-go grudnia 1936 r.

Stara piosenka...

Jak to było z wyborami

O wyborach do obecnego parlamentu nie chcemy absolutnie mówić. Nie warto. Posłowie są, nawet w sejmie potrochu opozycję robią, nie chcą bowiem już tak bezwstydnie kompletnie za darmo pieniędzy brać. Pomówimy sobie za to o metodach wyborczych o tym jak to stara ciocia sanacja niczego dobrego się nie nauczyła i dalej swoją historję głupotą, upartością i lekciem przed śmiercią dręczy ludzi. Wiemy, że w Poznaniu rozpisano wybory do Rady Miejskiej. Nas chłopów zasadniczo znow ta sprawa nie obchodzi, gdy endecy z sanacją za lby się biorą. Może się prędzej między sobą wytluką bez zużywania naszych sił, które są nam potrzebne na inne rzeczy. Ale musi nas zastanowić spryt starej cioci sanacji w ratowaniu się od zguby. Wiadomo przecież wszystkim, że w Poznaniu sanacji nie ma. Wiadomo również i to, że nawet listy kandydatów na radnych nie było można skompletować i, że głosowali by chyba tylko ci, co byli podpisani na odezwie wyborczej.

Ostatnio Najwyższy Trybunał Administracyjny uwzględnił sprzeciw kilku radnych endeckich przeciw rozwiązaniu Rady Miejskiej i ta nadal będzie urzędować. Sanatorzy — to znaczy 100 kilkadziesiąt osób w Poznaniu, skaczą z radości a endecy zgrzytają zębami. — No przecież chcieli odnieść generalne zwycięstwo. Chcieli mieć nie jak obecnie połowę radnych, ale najmniej trzy czwarte. A ile pieniędzy stracili już na agitację, ile gar dla napsuli na cyganiecie ludziom o rajach endeckim. Prasa więc narodowa jest skonfundowana. Jest zmieszana, bo nie wie z której beczki zacząć. Narodowcy przeciw wnieśli protest przeciw rozwiązaniu rady miejskiej i narodowcy równocześnie chcą obecnych wyborów. Jakoś się więc nie klei. Wychodzi na wierzch ów przysłowity enddecki prymitywizm (prostactwo) polityczny i brak orientacji.

Sanatorzy zaś naturalnie umywają ręce. Oni są niewinni w tej całej materii, chociaż jest w stu procentach pewne, że wyrok Trybunału Adm. bardzo ich zadowolili i że im najwięcej na tem zależało.

Przecież zawsze lepiej się skompromitować i równocześnie utrzymać

mać jaki taki stan posiadania, aniżeli utracić wszystko i z pogardą odejść. Bo sanację jednak w Poznaniu naprawdę diaski wzięli. Wszyscy tutaj są. Endecy, socjaliści, komuniści, ale sanatora, poza „grubymi rybami” nie znajdzie się. Kiedy więc obecnie pułk. Koc uchyla pomaluszku swej zasłony, kiedy różne „Zaczyny” zaczynają głosić nową ideologię, to wtedy przecież nie można dopuścić do sromotnej klęski w wyborach, na które patrzy cała Polska. Zwłaszcza, kiedy takie same nastroje panują wszędzie — w mieście i na wsi. Po-

znań zaś zupełnie jasno zdawał sobie sprawę, że w wyborach toczyłaby się jedynie walka pomiędzy socjalistami a narodowcami. I takie brawurowe zwycięstwo endeków też było pod znakiem zapytania.

Ludziom postronnym wybory w Poznaniu dały jeden przykład, że sanacji nikt z Polski tak wnet nie wykurzy. Zawsze bowiem znajdzie ona wykręt, aby nadal tuczyć się na ciele obywateli. Chyba, że stosuje się radykalne sposoby.

Swor.

Z wojny domowej w Hiszpanii

Jak z dotychczasowego przebiegu wojny domowej w Hiszpanii widać, nie zanosi się tam na prędkie zakończenie krwawej mordowni. Coprawda na przebieg działań wojennych ma wpływ wielki i pora zimowa, jednak nie w tym naturalnie stopniu jak w Europie środkowej. Zastój w działaniach wojennych na froncie madryckim jako też i na wszystkich innych frontach przypisać zatem należy równowadze sił obu stron walczących. To zaś nie zapowiada bliskiego zakończenia wojny domowej.

Komunikaty powstańcze donoszą, że w najbliższym czasie należy liczyć się z podjęciem szeroko zakrojonego ataku wojsk powstańczych na Madryt. Na odcinek madrycki przybywają codziennie liczne posiłki wojska oraz zapasy materiału wojennego. Miejscowość Eoadilla dl Monta położona na północ-zachód od Madrytu, została wczoraj całkowicie zajęta przez powstańców. Resztki oddziałów milicji w tej miejscowości poddały się bez stawiania oporu.

ZOLNIERZE SOWIECCY NA FRONCIE.

Angielskie pismo „Daily Mail” oświadcza, że na froncie madryckim walczy obecnie około 35.000 żołnierzy sowieckich oraz 25.000 komunistów francuskich. „Daily Mail” wskazuje, że dla nikogo nie jest tajemnicą, że ani Włochy, ani Niemcy nie mogłyby tolerować czerwonego rządu w Hiszpanii.

Zwycięstwo czerwonych w Hiszpanii byłoby pierwszym krokiem do zwycięstwa rewolucji społecznej we Francji i mogłoby mieć niezwyczajnie doniosłe następstwa również i w Anglii.

WOJNA AŻ DO ZAGŁADY.

Jak donoszą, oficjalne koła powstańcze odrzuciły propozycję francusko-angielską w sprawie zaprzestania działań wojennych i urzędzenia następnie w Hiszpanii plebiscytu, któryby miał wykazać, jakim ustrojem chce się rządzić Hiszpania.

Wysoko postawiona wśród powstańców osobistość oświadczyła, że walka powstańców z oddziałami rządu madryckiego doszła do takiego punktu, w którym może być jedynie mowa o kwestii życia lub śmierci.

Jeśli chodzi o plebiscyt, to propozycji tego rodzaju nie można poważnie traktować. Jesteśmy pewni, że po stronie przeciwników naszych nie byłoby swobody podczas głosowania.

Prezydent Roosevelt ma wydać orędzie pokojowe do całego świata

W kołach politycznych i dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych Ameryki wzbudza duże zainteresowanie możliwość ogłoszenia przez prezydenta Roosevelta przemówienia, które posiadałoby charakter orędzia do wszystkich narodów świata.

Pewne stowarzyszenia oraz niektórzy politycy, starają się wywrzeć w tym kierunku wpływ na prezydenta.

Ceny żyta i pszenicy idą w górę

Na skutek zwyżkowania cen na zboże w Ameryce i na naszych rynkach krajowych panuje tendencja zwyżkowa dla żyta i pszenicy. Na zwyżkową tendencję wpływają również niewielka podaż ze strony rolników. Zarówno żyto jak i pszenica są w poszukiwaniu przez eksporterów.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wywieziono z Polski za granicę w listopadzie r. b. 31.635 ton żyta, 24.976 ton jęczmienia, 13.549 ton owsa i 2.046 ton pszenicy. W porównaniu do miesiąca poprzedniego wzrósł wywóz żyta i owsa, natomiast uległ znacznemu spadkowi wywóz jęczmienia, pochodzącego z Argentyny.

Ponieważ należy przypuszczać że zwyżkowy ruch cen na zboże na rynkach światowych trwał będzie w dalszym ciągu, przeto wpłynie to i na zwyżkę cen w Polsce.

Agitacja antyangielska i antyżydowska w Palestynie

Jeden z przywódców arabskich w Palestynie który kierował akcją strajkową w Palestynie, Fawzi, schronił się na terytorium Iraku, gdzie rozwija niezwykle gwałtowną agitację antyangielską. Fawzi-Bej wygłasza niemal codziennie w Bagdadzie przemówienia o podburzającej treści, domagając się wyparcia Anglików z Bliskiego Wschodu.

Przywódcę arabski występuje z projektem utworzenia wielkiej armii arabskiej, któraby wyparła Anglików do morza. Korespondent pewnego dziennika angielskiego podkreśla, że agitacja Fawzi-Beja znajduje bardzo podatny grunt w Bagdadzie i jest popierana przez wielu dostojników Iraku.

Jednocześnie duchowieństwo muzułmańskie prowadzi wyteżoną propagandę przeciwko panowaniu żydowskiemu w Palestynie.

Zale na posiedzeniu senatu

W poniedziałek odbyło się posiedzenie senatu, na którym przeprowadzono dyskusję nad przemówieniem premiera Składkowskiego, wygłoszonym w sejmie.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos senator Makowski, współtwórca dziś obowiązującej konstytucji. Dalej zabrał głos sen. Roztworowski. Przemówienie swoje mówca poświęcił dwóm zagadnieniom: sprawie wprowadzenia w życie nowej konstytucji i zagadnieniu dekretu.

Mówiąc o okresie dekretowania senator Roztworowski zaznaczył, że pełnomocnictwa miały być wykorzystane tylko w razie konieczności państwowej. Mówca przytoczył szereg dekretów, które zdaniem jego mogły być wydane w normalnej drodze ustawodawczej. Zdaniem mównicy jest to lekceważenie już nie Izby Ustawodawczej, ale samej konstytucji.

Sen. Evert twierdzi, że fermenty społeczne szerzą się u nas z zewnątrz, w znacznym stopniu wychodzą także z przesłanek ekonomicznych. Chodzi tu tylko o to, by poprawa gospodarcza przybrała takie cechy, ażeby „słońce wzeszło, nim rosa oczy wyje”.

Senatorowa Fleszerowa, wdowa po wybitnym oficerze pierwszej brygady, zaatakowała w Senacie obóz odosobnienia w Berezie, nazywając go „tworem ducha niewoli”.

„Miało to być odosobnienie wychowawcze na 3 miesiące — wywozili mównicy — a tymczasem siedzą tam ludzie po dwadzieścia kilka miesięcy, bici i poniżani. Straszny ból chwytła za serce na takie załamanie się całej ideologii duszy polskiej”.

„Zaczyna pachnieć średniowieczem — powiada sen. Fleszerowa. — W pewnym wyroku sądowym zaznaczono, że dotknięty został człowiek „warstwy wyższej” przez człowieka „warstwy niższej”.

„Gdzie — zapytuje mównicy — ustawodawstwo polskie mówi o „warstwach” i przywilejach. Otumanione społeczeństwo milczy, ale to nie znaczy, że się z tym godzi”.

Jak wiadomo, obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej mieści się na terenie województwa poleskiego, którego wojewodą jest płk. Kostek-Biernacki.

Sen. Wierzbicki ubolewa, że zbyt mało przywiązują się u nas wagę do wysłuchania opinii sfer rolniczych. Izby rolnicze miały się wypowiadać w sprawie nowych ustaw, tym czasem udzielane są tak krótkie terminy dla uzy-

skania tej opinii, że zamierzenia te stają się fikcją. Mówca narzeka na sposób wykonywania wyborów do samorządów terytorialnych czy rolniczych. Za przedstawiela bowiem wsi uważany jest bezrolny inteligent i to rękawiczny, a rolnik, mający powyżej 50 ha za takiego reprezentanta już nie uchodzi.

ODPOWIEDZ PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO.

W zakończeniu rozprawy zabrał głos prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski.

Zaznaczył na wstępie, że trudno byłoby mu odpowiadać wszystkim mówcom, odpowie za tym tylko sen. Rostworowskiemu.

Z rozbijającą szczerością oświadczył p. mówca: „Jestem laikiem co się tyczy prawa. Prawa nie znam, ale po chłopsku zawsze rozumiem”. W tym tonie i w tym duchu utrzymana była cała polemika z poszczególnymi zarzutami sen. Rostworowskiego.

Po przemówieniu premiera marszałek Prystor zamknął posiedzenie senatu.



Król Jerzy VI
udaje się do St. James-Palace celem złożenia przysięgi.

Rewolucję w Chinach wywołała Moskwa

Z Szanghaju donoszą, że w Szensi doszło do zaciętych walk. Wojska rządu nankińskiego posunęły się o 50 mil na północny wschód od Sian-Fu pod Sien-Yang ku przeciwnikowi.

Donoszą dalej, że poległ gen. Czen-Ta-Szin, szef sztabu generalnego Czang-Kai-Szeka. Przywódca powstańców twierdzi, że generał popełnił samobójstwo. Według

innej zaś wiadomości generał poległ przy napadzie na gwardję przyboczną Czang-Kai-Szeka.

JAPONIA JUŻ DZIAŁA.

Minister marynarki japońskiej admirał Nagano i minister spraw zagr. Arita byli przytoczeni przez cesarza. Omawiano sytuację w Chinach.

Reprezentant ministerstwa spraw zagr. oświadczył po tej naradzie, że Japonia nie może jeszcze zająć stanowiska wobec wydarzeń w Chinach, ponieważ nie posiada informacji, jak wielkie siły popiera Czang-Sue-Lianga.

Japonia ograniczy się na razie do przygotowania obrony interesów i obywateli japońskich na terenie Chin.

Prymas Anglii potępił Króla wygnańca

W szerokich kołach społecznych olbrzymie wrażenie wywołało kazanie, wygłoszone w poniedziałek wieczorem przez prymasa Anglii, arcybiskupa Canterbury, a poświęcone abdykacji króla Edwarda VIII-go.

Prymas poddał niezwykle surowej krytyce postępowanie byłego

Na zapytanie, czy w wyniku ujawnionej ścisłej współpracy Czang-Sue-Lianga z komunistami należy spodziewać się wspólnej niemiecko-japońskiej akcji w Chinach, reprezentant ministerstwa spraw zagr. odpowiedział, że wspólna akcja nigdy nie była brana pod uwagę. Może być jedynie mowa o wymianie informacji, jak to przewiduje układ niemiecko-japoński.

ZNACZNE POSILKI SOWIETÓW.

Wiadomości chińskie mocno zaniepokoiły publiczność angielską. W uwięzieniu Czang-Kaj-Szeka dopatruje się prasa przygrywkę do zatargu rosyjsko-japońskiego, względnie chińsko-japońskiego.

„Daily Express” donosi, że Sowiety rzuciły znaczne posiłki wojskowe na granicę wschodnią. Powstańcy w prowincjach północnych mają podobno mieć 300 tysięcy ludzi do dyspozycji.

Dziennik ten donosi dalej, że także żonę Czang-Kaj-Szeka uprowadzono do Sian-Fu. — Żona Czang-Kaj-Szeka udała się na wiadomość o aresztowaniu męża do wojsk samolotem, by stanąć na ich czele. Zachodzi obawa, że pilot należał do powstańców i wywiózł ją w innym kierunku.

Dotychczas miano już rozstrzelać 50 oficerów ze sztabu Czang-Kai-Szeka.

*

Nowy wicemarszałek sejmu

Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu znalazła się sprawa wyboru jednego wicemarszałka na miejsce p. Władysława Byrki, który zrzekł się tej godności po objęciu stanowiska prezesa Banku Polskiego. Czołowy kandydat na to stanowisko, poseł gen. Żeligowski zrzekł się swej kandydatury i zgłosił ze swej strony posła Kielaka Stanisława. Drugim kandydatem był poseł Leon Surzyński z Poznania.

W głosowaniu poseł Kielak otrzymał 122 głosy a poseł Surzyński 53 głosy, a za tym wicemarszałkiem Sejmu został wybrany poseł Kielak. Poseł Kielak w poprzednich sejmach był prezesem sanacyjnej grupy ludowej i członkiem prezydium BBWR.

*

Amerykańska Liga Narodów

Jak wiadomo w stolicy Argentyny Buenos Aires odbył się kongres przy udziale przedstawicieli wszystkich państw Ameryki Północnej i Południowej, na którym omawiano sprawę zawarcia wszechamerykańskiego paktu pokoju.

Jak to już pisaliśmy, na otwarcie tego kongresu wielką mowę za koniecznością utrzymania pokoju nie tylko ogólnoamerykańskiego ale i wszechświatowego, wygłosił prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt.

W wyniku kongresu przedstawiciele narodów biorących udział w tym kongresie, podpisali ogólnoamerykański pakt organizacji pokoju. Będzie on przedstawiony parlamentom krajów, które go podpisały i wejdzie w życie w miarę ratyfikacji przez ciała prawodawcze tych państw.

W artykułach podpisanego paktu powiedziane jest, że w razie gdyby pokój republik amerykańskich był zagrożony, rządy republik amerykańskich powinny odbyć wspólną naradę w celu znalezienia najlepszych sposobów pokojowej współpracy. W razie wybuchu wojny pomiędzy narodami amerykańskimi, pakt przewiduje, iż rządy republik amerykańskich w tym wypadku niezwłocznie rozpoczną narady nad metodami pokojowej współpracy. W razie wojny poza Ameryką, ale zagrażającej pokojowi amerykańskiemu, narady te zostałyby rozszerzone, aby zape-

wnić ew. współpracę republik amerykańskich w celu zapewnienia pokoju na kontynencie amerykańskim.

Do paktu jest dodany protokół treści następującej: „Rządy amerykańskie pragną zapewnić dobrodziejstwa pokoju i znać zwyczaj interwencji, oświadczając, iż żaden naród nie ma prawa mieszania się pośrednio lub bezpośrednio w sprawy wewnętrzne lub zewnętrzne innego narodu. Pogwałcenie tego artykułu spowoduje niezwłocznie narady, mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu.

Podpisany pakt o pokoju między republikami amerykańskimi jest niczym innym jak tylko aktem tworzącym amerykańską Ligę Narodów.

Pułk. de la Roque tworzy swą partię w parlamencie

We francuskich kołach parlamentarnych zapowiadają, iż w najbliższym czasie należy oczekiwać ukonstytuowania się w izbie Deputowanych klubu, reprezentującego francuską Partię Społeczną, dawną „Croiä de Feu”. Na czele klubu, który przyjąłby nazwę „Francuska Grupa Społeczna”, stanąć ma osobisty przyjaciel płk. de la Roque dep. Ybernegaray, uważany już oddawna za rzecznika płk. de la Roque w Izbie Deputowanych.

Posunięcia te oznaczają, iż pułk. de la Roque, który dotychczas trzymał swoją organizację zgodnie z zapowiedziami, zdalając od walk parlamentarnych, zmienia obecnie taktykę, wchodząc na teren parlamentarny, co należy traktować przede wszystkim jako wstęp do zapowiedzianego udziału francuskiej partii Społecznej w przyszłych wyborach.

*

króla Edwarda, któremu zarzucił, że dla swego osobistego szczęścia usunął się od wypełnienia świętego obowiązku, nałożonego nań przez Boga.

„Tym bardziej jest to smutne — oświadczył dalej Prymas — że szukał on tego szczęścia w sposób niezgodny z chrześcijańskimi zasadami małżeństwa i w kołach towarzyskich, których poziom i sposób życia obce są najlepszym instynktom i tradycjom narodowym. Niechaj ci, którzy do tych kół należą, wiedzą, iż potępi ich wyrok narodu, który kochał niegdyś króla Edwarda”.

Dzienniki dzisiejsze omawiając kazanie prymasa stwierdzają, iż surowe jego słowa pod adresem króla — wygnańca, były uzasadnione, lecz równocześnie wyrażają przypuszczenie, że były król Edward przez dłuższy czas nie wróci do Anglii.

Poświęcenie wielkiej zapory wodnej w Porąbce

W Porąbce na rzece Sole, — wpadającej w pobliżu Oświęcimia do Wisły, odbyło się poświęcenie i oddanie do użytku publicznego wielkiego zbiornika i zapory wodnej.

O doniosłości tej inwenstycji świadczy fakt, że do chwili wybudowania tamy na Sole liczne potoki górskie, spływające do tej rzeki w razie dłuższych deszczów, powodowały wylew rzeki i zalew urodzajnych pól, łąk i zagród oraz ważnych arterii komunikacyjnych, przynosząc nieobliczalne szkody. Wody Soły, wpływając następnie do Wisły po połączeniu się z jej wodami zagrażały często Krakowowi.

Zbudowany zbiornik pozwala przez odpowiednie gospodarowanie wodą zredukować w razie powodzi przypływy Soły do granic nieszkodliwych, a zarazem zmniejszyć niebezpieczeństwo powodziowe dla Krakowa. Zbiornik wody na Sole powstaje przez spiętrzenie jej wód zaporą. Powierzchnia sztucznego jeziora przy największym spiętrzeniu rzeki wynosi 380 hektarów. Największa głębokość 22 metry, długość 7,7 km, największa szerokość 800 metrów. Pojemność tego zbiornika wynosić będzie 32 miliony m. sześć. wody.

Wrazie suszy zgromadzone wody wypuszczane do Wisły pozwolą na podniesienie stanu wody na Wiśle o 20 cm. Ma to duże znaczenie dla żeglugi rzecznej.

Ogólny koszt budowy całej zapory wraz z wywłaszczeniem gruntów, budową mostów kolejowych, drogi wojewódzkiej itd. wyniosł

18 milionów złotych. Do ostatecznego wykończenia zapory potrzebne jest jeszcze 2 miliony złotych.

Na uroczystość przybyli wicepremier Kwiatkowski, marsz. Sejmu Car i wielu wysokich dygnitarzy. Poświęcenia zapory dokonał Ks. Metropolita Sapieha.

Min. komunikacji Ulrych poprosił wicemin. komunikacji Piaseckiego o oddanie tamy do użytku publicznego przez przecięcie wstęgi. Wicepremier Kwiatkowski dokonał dekoracji odznaczeń przy budowie tamy pracowników.

Nie śpi od trzech lat

Zyje na świecie człowiek, który od 25.000 godzin to znaczy od maja 1933 roku nie zażył dobrodziejstwa snu.

Fenomenem tym jest 65-letni robotnik tkacki Rudolf Endlicher, zatrudniony w małej przędzalni w Mauerkirchen, w austriackim miasteczku na granicy Rzeszy.

Współpracownik berlińskiego wydawnictwa w rozmowie z tym człowiekiem, od lat pozbawionym snu, tak opisuje niewyjaśnioną dotąd zagadkę medyczną:

Endlicher przebywa obecnie w klinice, gdzie jest poddawany szczegółowym badaniom najslawniejszych lekarzy świata. Dziennikarz, zaszedłszy do kliniki, zastał staruszkę w chwili, gdy śpiewał obojętnie, wtórując sobie na gitarze i był w świetnym humorze.

— Zawsze cierpiałem na bezsenność — oświadczył Endlicher. — A od niespełna trzech lat dosłownie nie zmrzyłem oka. Być może, że doznałem silnego wstrząsu nagłego strachu, ale przecież nie takiego sobie nie przy pomnam. We dnie pracuję w fabryce, wieczorami grywam w karty, a później spaceruję, o ile jest pogoda, i kręcę się po fabryce, odpoczywając co parę godzin przez kilka chwil w krześle, w stróżowni. Te godziny są dla mnie najprzykreszniejsze. Nudzę się wówczas, nie mogąc się wprost doczekać pier-

wszych blasków poranka. Zresztą czuję się dobrze.

Staruszek istotnie wygląda zdrowo i czerstwo, nie czuje się ani osłabiony, ani wyczerpany i to właśnie stanowi największą zagadkę dla lekarzy. Zdaniem jednego ze specjalistów, którzy badali Endlicera, jest to wypadek wrzodu w mózgu, w ośrodku hipotalamicznym; diagnozy tej jednak naukowo dotąd nie dało się stwierdzić.

Endlicher oświadczył, żegnając się z dziennikarzem, że nie skarży się wcale na swą wyjątkową bezsenność, lecz raczej na potrzebę snu, odczuwaną przez innych ludzi, gdyb ybowiem nie znalazł towarzyszków, którzyby noc spędzali z nim wspólnie, brak snu nie dokuczalby mu wcale!

Wyrok w sprawie „Schwarze Hand”

W Chorzowie odbył się proces przeciwko 17 członkom wywrotowej organizacji niemieckiej — „Schwarze Hand”, oskarżonym o przygotowanie gruntu pod akcję wywrotową.

W tym celu werbowali oni chętnych z pośród mniejszości niemieckiej. Jak się okazało, wielu oskarżonych było członkami znanej organizacji wywrotowej N. S. D. A. B. Rzecz charakterystyczna, że na rozprawie oskarżeni zasłaniali się nieświadomością celu organizacji i deklarowali narodowość polską. W wyniku rozprawy sąd skazał głównych oskarżonych Turczyka i Badurę na 2 lata więzienia, 6-ciu oskarżonych po 1 roku, 6-ciu na 8 miesięcy i 6-ciu na 6 miesięcy więzienia.

Radiorogram z Warszawy

Niedziela, 20 grudnia.

8.00 Audycja poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa. 10.30 Koncert różrywkowy (płyty). 12.03 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. 14.45 Audycja dla wsi. 15.15 Koncert w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. 16.00 „Tragedia Sokratesa”, część II p. tyt. „Obrońca Sokratesa”. 17.00 „Dwie czerechy przy mikrofonie” i ogłoszenie wyniku Konkursu Mandolinistów. 19.00 „Sezon i epoka”, szkic literacki. 19.20 Muzyka lekka. 21.00 Na wesolej lwowskiej fali. 22.00 Koncert. 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 21 grudnia.

6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej. 15.15 „Wszystkiego po trochu”, audycja dla dzieci. 16.50 Koncert solistów. 17.00 „Udział Polski w badaniach biologicznych”, odczyt. 17.15 „Tragedia Sokratesa”, część III p. tyt. „Kriton”. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert w wyk. Małej Orkiestry. 21.00 Muzyka lekka. 21.30 Koncert Pom. Tow. Muzycznego. 22.30 Muzyka ludowa. 23.00 Muzyka taneczna.

Wtorek, 22 grudnia.

6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Nastroje wiedeńskie (płyty). 15.15 Muzyka lekka (płyty). 16.30 Koncert popołudniowy. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich”. 17.15 Muzyka Schuberta. 19.00 „Dyskutujmy”. 19.20 Koncert orkiestry wileńskiej. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.30 „Lud w poezji staropolskiej”, kwadrans poezji. 22.45 Muzyka taneczna.

Zamordowanie członka Kongresu sowieckiego

Według doniesień z Moskwy w okregu Kujbyszow (dawnej Samara) w Rosji sowieckiej został zamordowany członek VIII nadzwyczajnego kongresu sowieków, Pronin. Po uchwaleniu nowej konstytucji sowieckiej i po zakończeniu obrad kongresu Pronin, jak i inni członkowie kongresu wyjechał do swego okręgu, aby w myśl instrukcji partii komunistycznej złożyć sprawozdanie wobec swoich wyborców o przebiegu kongresu oraz o nowej konstytucji. W chwili gdy Pronin u-

dawał się na zebranie, zwołane przez miejscową organizację komunistyczną, dokonano na niego zamachu. Kilku nieznanych narazie sprawców zasypało go gradem kul, a następnie umierającego powieszono.

Zabójstwo Pronina wywołało niezwykłe silne wrażenie w Moskwie. Prokurator generalny ZSSR, Wyszyński, wydelegował na miejsce zbrodni prokuratora Halickiego oraz wyższego funkcjonariusza komisariatu spraw wewnętrznych Osińskiego.

Niedziela dla rolników w radio

W niedzielę 20 grudnia w audycji porannej dla wsi o godz. 8.03 wygłoszona będzie „Gazetka rolnicza” w redakcji St. Jagielly. Jak zwykle „gazetka” przyniesie aktualne wiadomości z życia wiejskiego.

O godz. 2.25 wygłoszona zostanie pogadanka p. t. „Zima w gospodarstwie wiejskim” w oprac. Fortunata Starzyńskiego. Okres zimowy zwykle rolnik wykorzystuje na rozważanie wielorakich potrzeb swojego gospodarstwa. Czy to będą zmiany w plodozmianie, czy ulepszenia w obejściu, czy wreszcie sprawy kulturalno-społeczne rodzinnej wsi — trzeba się nad nimi dobrze zastanowić, dobrze wszystko obmyśleć, aby z wioną, kiedy robota ruszy, plan był gotów. Omawiana pogadanka p. Starzyńskiego przypomni właśnie rolnikom te pilne sprawy do rozważania.

W niedzielę 20 grudnia po południu o godz. 14.45 audycja dla wsi transmitowana będzie z Warszawy na wszystkie rozgłośnie. I tak: o godz. 14.45 pogadanka p. t. „Darmozjadom oszczędnie!” wygłosi znany praktyk, autor książek o żywieniu inwentarza, p. Antoni Piątkowski. Tym razem w pogadance będzie mowa o racjonalnym żywieniu koni. O godz. 15 „Przegląd rynków produktów rolnych” dokona red. St. Prus-Wisniewski.

O służebnościach.

W poniedziałek, dnia 21 grudnia o godz. 16.50 w programie ogólnopolskim nadany zostanie felieton prawnospołeczny p. Jadwigi Zielenickiej p. t. „Służebności”. Znana już słuchaczom radia prelegentka wyjaśni na przykładzie pojęć służebności, zaliczanych do jednych z ważniejszych spraw i bolączek wiejskich.

Pogrzeb

Sp. Leona Wasielewskiego

W niedzielę odbył się w Warszawie pogrzeb sp. Leona Wasielewskiego wybitnego działacza socjalistycznego, b. pierwszego ministra spraw zagranicznych pierwszego rządu w odrodzonej Polsce.

Napad bandytów na stację kolejową

Na stacji w Międzyzlesiu, na linii kolejowej Warszawa - Otwock na przechodzącej z peronu do kasy kasjerkę, Joannę Malinowską, napadło w drzwiach dwóch, uzbrojonych w rewolwery bandytów. Jeden z nich zakneblował Malinowskiej usta chustką, drugi związał sznurami, po czym rzucili ofiarę napadu na otomanę.

Gdy jeden z bandytów pilnował Malinowskiej, drugi szybko zrabował całkowity targ dzienny, w sumie około 100 zł.

Dopiero po upływie kilku minut Malinowska, po oswobodzeniu się ze sznurów, wybiegła na peron i wszczyła alarm. Niestety było już zapóźno.

Zyczenia świąteczne

P. Władysław Baca przebywający w Danii — Egebiarggaard, Kappendrup przesyła za naszym pośrednictwem p. Baranowi przebywającemu we Francji najserdeczniejsze życzenia. Wesołych świąt Bożego Narodzenia i zarazem Dobrego Nowego Roku.

Za życzenia przesłane naszej redakcji przesyłamy p. Bacy najserdeczniejsze podziękowania i wzajemnie życzenia Wesołych świąt.

Kołada Gacka

Przyjętym i powszechnie już uznanym zwyczajem urządzamy również w czasie nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia Kołodę Gacką. Co to jest i do czego służy — nie ma potrzeby przypominać. Największym bowiem i najbardziej przekonującym argumentem celowości Kołody są wykończane budynki w Gaci, gdzie już u siebie, we własnym domu, a nie na kormornem, mieścić się będzie Wiejski Uniwersytet Orkanowy. Wielka praca jest rozpoczęta, czynności wstępne wykonane — teraz trzeba iść dalej, trzeba doprowadzić sprawę do końca.

Wzorem lat ubiegłych, w najbliższych już dniach rozesłane będą listy imienne na których zapisywać należy nazwiska ofiarodawców, sumy zebrane, a po przeprowadzeniu zbiórki — bezzwłocznie odesłać wszystko na adres Spółdzielni do Prowadzenia Uniwersytetów Wiejskich, ul. Filtrowa 65a. Jeżeli ktoś nie otrzyma listy, niech sam ją sporządzi i poświadczy przez władze organizacyjne.

Już dziś jednak trzeba rozpocząć prace przygotowawcze, zorganizować na miejscu, w każdym powiecie, w każdej wsi, w każdym Kole Mi. Wiejskiej i Kole Stron. Ludowego — komitet zbiórki. Niech ten Komitet będzie odpowiedzialny za całość przeprowadzonej akcji i niech nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania, niech spełni swój obowiązek. Albowiem nie łatwą, nie jalmużną, ale największym naszym obowiązkiem jest prowadzić dzieło oświatowe na wsi. Nie kto inny, tylko samo życie nakazuje nam to czynić, fakty codzienne utwierdzają nas coraz bardziej w przekonaniu, że czego sami nie zrobimy i nie zdobędziemy, tego i mieć nie będziemy.

Przy sposobności zaznaczamy, że na urządzenie publicznych zbiorok (przed kościołem, na targu, podczas zgromadzeń) trzeba uzyskać zezwolenie starostwa. Zbiórki natomiast wśród znajomych, prywatne — nie podlegają temu obowiązkowi.

Zarząd Spółdzielni.

Wiadomości bieżące

Niedziela, 20 grudnia 1936 r.

Niedziela: Teofila i Wojm.
Wschód słońca: 7.41; zachód 15.26
Poniedziałek: Tomasz ap.
Wschód słońca: 7.42; zachód 15.26
Wtorek: Zenona m. Honoraty
Wschód słońca 7.42; zachód; 15.27

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GUSC SWIATECZNY”.

WOJ. CENTRALNE

POŻAR FABRYKI PAPIERU.

W nocy na 13 bm. wybuchł pożar w fabryce papieru „Kluze” pod Olkuszem. Pastwą ognia padło około 50 ton papieru, wartości ok. 30.000 zł oraz budynek magazynowy.

Samochód pogotowia olkuskiej straży miejskiej spiesząc na miejsce pożaru, wskutek szybkiej jazdy i osłzniętej drogi, uległ wypadkowi, staczając się do rowu. Samochód przewrócił się przysiadając drabinami strażaków. Poważniejszym lub cięższym obrażeniem uległo 7 strażaków. Ciężko rannych odwieziono do szpitala olkuskiego.

OLBRZYMIA AFERA PRZEMYTNICZA.

Władze śledcze prowadzą dochodzenia w sprawie ogromnej afery przemytniczej w Jedwabiu.

Na ślad afery natrafiono przypadkowo. Pełniący służbę na ul. Żelaznej policjant zauważył dorozkę, naladowaną dziesięcioma workami jakiegoś towaru. Policjant zainteresował się tym bagażem i polecił jechać do komisariatu. Tam ustalono, że worki zawierają 500 kg jedwabnych potników wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych, pochodzących z przemytu.

W związku z tym trzech kupców żydowskich osadzono w więzieniu. W aferę tę, jak się okazuje, jest zamieszanych wielu kupców warszawskich, którzy korzystali z usług bandy przemytników.

NAPAD RABUNKOWY W BĘDZINIE.

Do mieszkania Fiszerów w Będzinie wtargnęli dwaj uzbrojeni w rewolwery złodzieje. W trakcie plądrowania mieszkania weszła Faska, służąca Fiszerów. Na jej widok złodzieje rzucili się do ucieczki, wówczas jednak dziewczyna zastąpiła im drogę i zdołała jednego z nich zatrzymać. Wywiązała się walka, w której słabsza kobieta musiała ulec. Mimo, iż poruszony został cały dom, złodzieje zbiegli, grożąc, iż w razie pościgu będą się ostrzeliwać.

Z pośród niebezpiecznych włamywaczy poznano mieszkańca Będzina, Edwarda Kowalika, lat 36, który stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd wymierzył mu 5 lat więzienia i pozbawił go praw na taki sam okres czasu. Drugi, domniemany sprawca zuchwałego włamania, Stefan Słusznik, został niewinniony wobec nie stwierdzenia jego tożsamości.

MAŁOPOLSKA

NAPAD NA BYŁEGO POSŁA UKRAIŃSKIEGO.

W Sokalu w woj. lwowskim dokonał krwawego napadu na b. posła ukraińskiego Włodzimierza Kocliana. Dwaj ludzie, ubrani po wiejsku, zadali mu z tyłu cios sztyletem, po czym zniknęli w ciemnościach.

Małoletni syn Kochana, który siedział w towarzystwie ojca, zaalarmował przechodniów. Kochanowi udzielono pierwszej pomocy w domu adw. dr. Czajkowskiego. Stan rannego nie budzi obaw.

Tło zamachu jest ponad wszelką wątpliwość polityczne.

KRESY WSCHODNIE

ZBRODNIĄ ŻONY NABYTEJ ZA 300 ZŁOTYCH.

Rolnik z Harkłowej pod Nowym Sączem, Wojciech Wojak, ożenił się z młodą dziewczyną, Uczajkowską. Do małżeństwa tego zmusiła dziewczynę jej matka, która winna była Wojakowi 300 zł. Nie mogąc zwrócić mu pieniędzy zaproponowała Wojakowi oddanie młodej córki zamiast 300 zł. Wojak zgodził się i wbrew woli dziewczyny poślubił ją. Wkrótce młoda żona uciekła z domu. Wojak groźbami zmusił ją do powrotu, jednak dalsze pożycie małżeństwa z dnia na dzień stawało się gorsze. Młoda kobieta nie mogła pogodzić się z losem, zgotowanym jej przez wyrodną matkę.

Pewnej nocy, gdy Wojak spał w łóżku kupiona za 300 zł żona zamordowała go siekierą.

Sąd w Nowym Sączu skazał Wojakową na 4 lata więzienia.

Odpowiedzi Redakcji

— Nieznany korespondent z poczty Monasterz. Prosimy o podanie, o jakie organizacje panu chodzi, a udzielimy informacji. Organizacji przerozmaitych jest w Polsce bardzo dużo, trudno więc wiedzieć o jakie z tych wielu organizacji panu chodzi.

Więziła męża w psiej budzie

54-letnia Anna Symanyszyn z Niegowic, pow. kałuskiego woj. stanisławowskiego, zasiadła na ławie oskarżonych przed trybunałem karnym stanisławowskiego sądu okręgowego oskarżona o nieludzkie znęcanie się nad swym 68-letnim mężem Michałem.

Przyczyną nieludzkiego traktowania małżonka były podejrzenia o... zdradę. Szymanyszynowa zamylała często swego słabowitego męża do psiej budy, gdzie przywiązywała go łańcuchem. Nadmiar złego głodziła go.

Nowe odkrycia w podziemiach Bazyliki wileńskiej

Przy remoncie Bazyliki wileńskiej natrafiono najbardziej przypadkowo na tajemniczy grobowiec, znajdujący się w podziemiach opodal głównego ołtarza świątyni. Położenie grobowca oraz szczątki cennych szat, które znaleziono wraz ze szczątkami kości, wskazywały na to, iż ma się tu do czynienia ze zwłokami jakiejś znakomitości. Przy bliższych oględzinach znaleziono w grobowcu szczątki szat uroczystych i złotogłowi oraz resztki fioletoń, któreby wskazywa-

ły na to, iż ma się tu do czynienia ze zwłokami dostojnika kościelnego. Badania historyczne pozwalały przypuszczać, iż są to zwłoki jednego z synów króla Zygmunta I, który piastując wysoki urząd kościelny w Wilnie tu zmarł i tu został pochowany.

Dalsze badania celem zidentyfikowania zwłok pod względem historycznym toczony są w dalszym ciągu.

Samobójstwo inżyniera-wynalazcy

W Warszawie popełnił samobójstwo inżynier-wynalazca, konstruktor motorów Diesla, 32-letni Adam Wiciński. W sobotę wieczorem wrócił do domu okazując silne zdenerwowanie. Przez całą noc w pokoju jego słyhać było kroki. Uciekły dopiero nad ranem.

Gdy służąca weszła do pokoju, niosąc śniadanie, ujrzała na tapetzie nie sublokatora, nie dającego oznak życia.

Lekarz Pogotowia stwierdził otrucie cyjankiem potasu.

Inż. Wiciński pozostawił list, w którym jako przyczynę samobójstwa podaje nieporozumienia z jednym ze swych przełożonych w fabryce.

Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką”

Notowania giełdowe

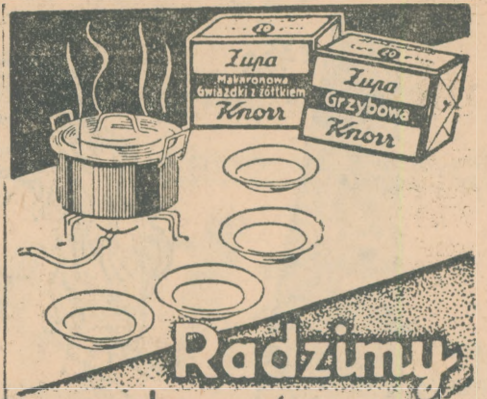
SKORY.

Kraków, 16. 12. Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg wg Centrali Targowej w zł: wołowe 1.50 — 1.55; skóry krowie 1.50 — 1.55; jałowice 1.25 — 1.35; cielęce 2.10 — 2.20 za sztukę.

Lwów, 16. 12. Notowania skór surowych według Centralnej Targowicy Miejskiej w zł za 1 kg: bydłocę lekkie 1.20 — 1.25; cielęcę rzeźnicke 2.10 — 2.30; końskie za sztukę duże 17.50; małe 8.50.

LEN.

Wilno, 16. 12. Giełda Lniarska notuje w złotych za 1,000 kg następujące ceny orientacyjne: len trzepany st. Wołożyn (nowy) basis I skala 216.50 — od 1.470 do 1.510 zł; trzepany Horodziejski od 1.640 do 1.680 zł; Miory basis SKP skala 216.50 — od 1.370 do 1.410; czesany Horodziej basis I skala 303.10 — od 930 do 1.970 zł; kądziel Horodziejska basis I skala 216.50 — od 1.430 do 1.470 zł; targani... moczony asortyment 70-30 — od 560 do 900 zł.



Radzimy
ugotować zupę
z kostki Makaronowej
i z kostki Grzybowej
Knorr
w ten sposób uzyska się nową
zupę o doskonałym smaku.
Knorr zupy - dobre zupy!

Plaga dzików w Małopolsce

Po wojnie światowej rozmnożyły się dziki w Małopolsce bardzo silnie, zwłaszcza w okolicach podgórskich, jakkolwiek i na nizinach jest ich więcej niż przed wojną. Dziki wyrządzają wielkie szkody i cierpi z tego powodu tak duży jak i przede wszystkim mały rolnik. Ustawa o Prawie Łowieckim z r. 1927 nie ustala czasu ochronnego dla dzików, obecnie jednak usiłują władze centralne łowieckie wprowadzić czas ochronny dla dzików. Jest to ze względów hodowlanych niewątpliwie dla łowiectwa korzystne zwłaszcza dla wielkich majątków, rozporządzających doskonale zorganizowaną służbą leśną, podkładającą dzikom karmę.

Wydział Małopolskiego Tow. Łow. we Lwowie uchwalili utrzymać swe dawne stanowisko w tej sprawie z kwietnia br. i podkreślić raz jeszcze, że wszelka ustawa ochronna dzików jest dla łowiectwa w Małopolsce szkodliwa. Uchwała ta została przesłana centralnym władzom łowieckim w Warszawie.

Straszną śmierć chłopca pokasanego przez psa

Do szpitala Jana Bożego w Warszawie przywieziono 16-letniego Mariana Chłopaka, zdradzającego objawy ostrego ataku wścieklizny.

Nieszczęśliwego umieszczono w oddzielnej separacie, wszelka jednak pomoc lekarska okazała się spóźniona i w kilka godzin później chłopiec zmarł w strasznych męczarniach.

Przed paru dniami na chłopca, przechodzącego ulicą rzucił się jakiś beżpański pies, gryząc go dotkliwie w nogę. Chłopak nie przywiązywał do tego specjalnej wagi i nie zgłosił się do lekarza. Pokasana noga wkrótce się zagoiła.

Po dwóch tygodniach jednak chłopiec dostał ataku szału. Domywnicy sądząc, iż nieszczęśliwy postradał zmysły, związali go i przewieźli do szpitala Jana Bożego.

Dopiero tutaj lekarze stwierdzili, iż atak szału był wywołany wścieklizną.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ” musi być uważany za równoległy do FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samym obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej!

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów).

P. 3/35



Persil

TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA. UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE SKRZĘTNE GOSPODYNIE

Do moczenia bielizny: H E N K O, soda do prania i bielienia.

Obeznany Agent

poszukuje dobrej firmy z narzędziami rolniczymi...

KTO

dopomógłby córce biednego Inw. Wojen. wyuczyc się malarstwa...

SPRZEDAŻE

„Astmoza“

ziola do picia wg. przepisu Mgr. J. Biegańskiego...

Motor benz.

10 KM na podwoziu „Kovarik“, windy do ładowania...

Płachty

nieprzemakalne impregnacja przeciwniejsza...

Miód

górski kg. 2,50 wysyła za załączeniem...

Sprzedam

60 móg pszenno-żytnia Budyki masywne...

Sprzedam

wiatrak drewniany nowy. Cena według umowy...

Sprzedam

10 1/2 ha ziemi z budynkami i martwym inwentarzem...

Dla Pszczelarzy

Faski na miód z dykty i sztucznej węzy...

Wirówkę

do mleka używaną w do- brym stanie...

Gospodarstwo

sprzedam natychmiast 8 ha ziemi z łąką...

Wiatrak

zamienię na 20 ha ziemi na Pomorzu...

Panna

23 młta z gospodarstwa posiadająca 2,500 zł...

Kawaler

26 szuka panny z got. 5.000 zł...

Kawaler

28 rolnik księgowość majątek i gotówka...

Kawaler

28 szuka panny z got. 90 morg. Zgł. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr. 137

Kawaler

28 szuka panny z got. 90 morg. Zgł. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr. 137

Pieczyno gwiazdkowe



Dra OETKER'A Backin' i przyprawa korzenną do pierników.

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Niezrównana książka z przepisami Dra. A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama“...

KOWALSKINA BOLACH GŁOWY

POLSKIE ZAKŁADY RadioPhone

WSZELKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE

Najmilszy podarek gwiazdkowy

dla młodzieży to nasze

Bajki z wszechświata

z pięknymi kolorowymi obrazkami na okładce, z ilustracjami w tekście...

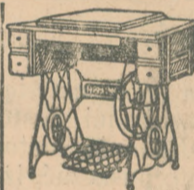
Treść tomików:

- 1. Zaczarowana wyspa. 2. Trzej szczęśliwi bracia. 3. Przez niebo do szczęścia. 4. Rusalka karze. 5. Dar czarnoksiężniczki. 6. Zwycięstwo wiernej miłości. 7. Miłość dzieci uzdrawia matkę. 8. Marny koniec zazdrosnych. 9. Karzeł zbrodniarzem. 10. Sługa i królewna. 11. Zbrodnia nigdy nie ujdzie zasłużonej karze. 12. Rozum i szczęście. 13. Marny koniec niewdzięcznika. 14. Zwycięstwo szlachetności nad niegodziwością. 15. Przygody królewicza Jakóba. 16. Dobroczytna żabka. 17. Szczęście w nieszczęściu. 18. Odważny Iks.

Przysyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy...

Na koszt przesyłki prosimy nadesłać dodatkowo przy zamówieniu do 3,- zł. 25 groszy...

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz-Pomorze



Zł. 160 gwarantowane MASZYNY DO SZYCIA

najprzedniejszych marek światowych z przyb. do haftowania...

WOLNE POSADY

Zdolni akwizytorzy

do sprzedaży na raty powa- nych dzieł, dużych obiektów...

Akwizytorów

do sprzedaży bardzo po- żądanych pokupnych pol- skich wzorów...

Poszuk. posady

Młodzieniec

przyjąłby chętnie zaofia- rowaną pracę w jakimś fachu...

Czeladnik

rzeźniako-wendlinarski poszukuje pracy...

Elew

gospodarczy z ukończoną szkołą rolniczą...

Kupiec

kawaler po wojsku, hurt. i detal kolonialny...

Młodzieniec

kaleka bez lewej ręki lat 25 szuka posady...

Dziewczyna

18-letnia znająca języki: francuski, polski i niemiecki...

Cerowanie skarpetek i pończoch było najbardziej żmudną pracą w gospodarstwie domowym!



Łobacz, tatulusi! Prawda, jak ładnie zacerowałam Cerolitem?

A Cerolit stwarza nowoczesny sposób reperacji tak łatwy, że każdy potrafi zrobić...

Wytw. Wynalazków Patent.: „Nowości Praktyczne“, Warszawa, Złota 37/124.

U W A G A ! Kto przypadkiem dzisiaj niema nie podartego, powinien we własnym interesie zachować nasz adres...